

Sygn. akt **XXV C 1727/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Ogińska – Łągiewka
Protokolant:	sekretarz sądowy Natalia Matuszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. w Warszawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o ochronę dóbr osobistych

1. nakazuje (...) Sp. z o.o. w W. opublikowanie na profilu (...) w portalu społecznościowym F., przez okres 4 dni od uprawomocnienia się pkt 1. sentencji wyroku, oświadczenia o treści:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przeprasza Pana K. K. za to, że naruszyła jego dobra osobiste, w ten sposób, że w dniu 01 grudnia 2017 roku na stronie internetowej (...) oraz portalu społecznościowym F. (profil (...) (...)), opublikowała artykuł wraz ze zdjęciem twarzy K. K., w którym nazwała go „(...)”;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 1.550,00 zł (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt **XXV C 1727/19**

UZASADNIENIE

K. K. (1) wystąpił przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. z roszczeniami:

1) o nakazanie pozwanemu opublikowania na profilu pozwanego w portalu społecznościowym F., przez okres 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o treści: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przeprasza Pana K. K. za to, że naruszyła jego dobra osobiste, w ten sposób, że w dniu 01 grudnia 2017 roku na stronie internetowej (...) oraz portalu społecznościowym F. (profil (...) (...)), zamieściła szkalujący osobę Pana K. K. artykuł wraz ze zdjęciem, stwierdzającym, iż ze względu na to, że ukradł portfel jest złodziejem, co nie jest prawdą”.

2) o zapłatę kwoty 50.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych.

Powód wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawą faktyczną roszczeń stanowiła publikacja przez pozwanego wizerunku powoda do którego przypisano słowa „złodziej”, „ukradł” na stronie internetowej (...) oraz profilu tej gazety w serwisie społecznościowym F.. Według powoda działania pozwanego były bezprawne i nieuzasadnione, naruszające dobra osobiste powoda w postaci: wizerunku, dobrego imienia, godności osobistej. Opublikowane przez pozwanego sprostowanie jest niedostateczne, nieprecyzyjne i nie usuwa skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Poza tym zostało ograniczone do strony internetowej (...) gdy tymczasem najbardziej w dobra osobiste powoda uderzał post w serwisie społecznościowym F.. W następstwie bezprawnych działań pozwanego, kontrahenci powoda prowadzącego własną działalność gospodarczą utracili do powoda zaufanie, powód musiał przekonywać zleceniodawców o swojej uczciwości. Część zleceniodawców zakończyła definitywnie z powodem współpracę (pozew – k. 5-16; pismo procesowe z 04 listopada 2019 r. – k. 81-83).

(...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Według pozwanego kwestionowane przez powoda działania w postaci publikacji artykułu pasowego na stronie internetowej (...) oraz postu na profilu tego tytułu prasowego było pozbawione bezprawności. Zdaniem pozwanego jego działania podyktowane były interesem publicznym/społecznym. Opublikowanie wizerunku powoda w materiale prasowym nastąpiło na skutek dalszego udostępniania informacji i wizerunku poszukiwanej osoby, zamieszczonego na stronie internetowej Policji, która to osoba wyniosła z autobusu komunikacji miejskiej portfel wraz z pieniędzmi, dokumentami oraz kartami płatniczymi. Użycie w materiale prasowym terminu „złodziej”, „ukradł” nie odnosiło się do pojęć prawnych, lecz nawiązywało do ich powszechnego rozumienia tj. jako określenie osoby, która zabrała nienależącą do siebie własność innej osoby. Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował miejsce publikacji przeprosin wskazując na lokalny charakter publikacji prasowej oraz okres publikacji żądanego oświadczenia. Pozwany podniósł, że przedmiotowy materiał prasowy był dostępny w internecie maksymalnie przez okres 4 dni. Według pozwanego powód nie wykazał zasadności żądania zapłaty kwoty 50.000,00 zł, jest to suma znacząco wygórowana (odpowiedź na pozew – k. 64-71).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W sierpniu 2017 roku powód przemieszczając się autobusem komunikacji miejskiej znalazł portfel wraz z pieniędzmi, dokumentami oraz kartami płatniczymi. Powód zabrał ze sobą znaną rzecz, nie zwrócił portfela wraz z zawartością właścicielowi, nie przekazał portfela do biura rzeczy znalezionych lub policji. Przez kilka miesięcy przetrzymywał portfel (okoliczności bezsporne; dowód: częściowo zeznania K. K. (1) w charakterze strony – k. 125v-126).

Powód prowadzi własną działalność gospodarczą, jest przedstawicielem handlowym, współpracuje z kilkunastoma podmiotami z branży sprzedaży materiałów i usług budowlanych. W 2017 roku powód osiągnął dochód w wysokości (...) zł (dowód: wydruk z CEiDG – k. 34; deklaracja podatkowa – k. 35-37; zeznania świadka M. K. (1) – k. 153-154, k. 156; zeznania K. K. (1) w charakterze strony – k. 125v-126).

Policja w grudniu 2017 roku opublikowała na swojej stronie internetowej komunikat o poszukiwaniu mężczyzny, który wyniósł z autobusu linii 703 MPK w P. znaleziony w nim portfel wraz z pieniędzmi, dokumentami oraz kartami płatniczymi. Do komunikatu załączono zdjęcie z wizerunkiem powoda, uchwyconym przez monitoring autobusu (okoliczności bezsporne; dowód: zeznania świadka Z. S. – k. 144-146; zeznania świadka G. S. – k. 151).

Pozwany jest właścicielem tytułu prasowego (...), serwisu internetowego (...) posiada własny profil w serwisie społecznościowym F. (okoliczności bezsporne).

W dniu 01 grudnia 2017 roku na stronie internetowej (...) pozwany opublikował artykuł zatytułowany „(...)”. Pozwany zamieścił ponadto na profilu (...) post odsyłający użytkowników serwisu (...) do powyższego artykułu. Post poza przytoczeniem tytułu artykułu zawierał treść: „(...)!”. Poniżej tej informacji umieszczono wizerunek twarzy powoda, pozyskany z komunikatu policji o poszukiwaniu niezidentyfikowanego mężczyzny. Przedmiotowy post pozwanego został udostępniony 92 razy na profilach innych osób w serwisie społecznościowym F. (częściowo okoliczności

bezsporne; dowód: wydruk postu z 01 grudnia 2017 r. – k. 30; zeznania świadka Z. S. – k. 144-146; zeznania świadka G. S. – k. 151).

Po przedmiotowej publikacji, znajomi oraz kontrahenci powoda zaczęli wysyłać powodowi odnośniki do artykułu pozwanego. Część kontrahentów powoda złożyła oświadczenia o natychmiastowym zakończeniu współpracy z powodem (dowód: wydruki wiadomości sms i wiadomości e-mail dołączone do pozwu – k. 38-45; zeznania świadka M. K. (1) – k. 153-154, k. 156; zeznania świadka K. R. – k. 159-160; zeznania K. K. (1) w charakterze strony – k. 125v-126).

Powód w dniu 01 grudnia 2017 r. zgłosił się na komisariat policji, przekazując dobrowolnie znaleziony przez siebie w komunikacji miejskiej portfel wraz z zawartością (dowód: protokół policji – k. 32).

Po publikacji artykułu oraz postu, powód niezwłocznie zwrócił się do pozwanego o usunięcie artykułu oraz jego sprostowanie. Pozwany w dniu 04 grudnia 2017 r. zamieścił na stronie internetowej (...) „(...)”, artykułu, który pojawił się w piątek, 01 grudnia 2017 r. Pozwany wskazał, że „(...)” (dowód: wydruk sprostowania – k. 31; wiadomość e-mail z 04 grudnia 2017 r. – k. 33).

Pozwany usunął kwestionowany artykuł ze strony internetowej (...) po około 4 dniach (okoliczność bezsporna).

Powodowi udało się w większości przekonać swoich kontrahentów o własnej uczciwości. Kilku z nich zakończyło jednak definitywnie współpracę z powodem (dowód: częściowo wydruki wiadomości sms i wiadomości e-mail dołączone do pozwu – k. 38-45; częściowo zeznania świadka M. K. (1) – k. 153-154, k. 156; częściowo zeznania świadka K. R. – k. 159-160; częściowo zeznania K. K. (1) w charakterze strony – k. 125v-126).

Pismem z 04 stycznia 2018 r. powód wezwał pozwanego do zamieszczenia sprostowania do wpisu oskarżającego powoda o kradzież. Sprostowanie ma zostać zawarte w formie publicznych przeprosin na portalu społecznościowym F. z zamieszczeniem imienia i pierwszej litery nazwiska powoda oraz jego zdjęcia (dowód: wezwanie z 04 stycznia 2018 r. – k. 50-52).

Pozwany odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powoda (dowód: wezwanie z 07 lutego 2018 r. – k. 53-55; pismo pozwanego z 19 lutego 2018 r. – k. 58; pismo powoda z 12 marca 2018 r. – k. 56-57).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych w treści uzasadnienia dokumentów urzędowych, prywatnych oraz wydruków których autentyczności żadna ze stron nie podważała. Mając na względzie, że fakt opublikowania przez pozwanego wskazywanego przez powoda artykułu oraz postu w portalu społecznościowym F., ich treści nie była kwestionowana przez pozwanego, Sąd nie miał uzasadnionych podstaw do ich pominięcia. Mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, w tym zeznania świadków, zasady doświadczenia życiowego i logiki, Sąd uznał za wiarygodne złożone przez powoda wydruki z wiadomości sms oraz wiadomości e-mail. Według Sądu zachowanie części kontrahentów powoda, zważywszy na przedmiot prowadzonej przez powoda i tychże kontrahentów działalności gospodarczej, uznać należy za normalne następstwo zarzutów kierowanych w stosunku do osoby powoda.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach świadków, w zakresie w jakim owe zeznania korelowały z pozostałym materiałem dowodowym, niespornymi twierdzeniami stron. W analogicznym zakresie Sąd włączył do podstaw rozstrzygnięcia zeznania powoda w charakterze strony. Sąd pominął zeznania świadka M. K. (2) oraz powoda w charakterze strony w części odnoszącej się do przyczyn braku niezwłocznego zwrotu portfela. W ocenie Sądu podawana przyczyna była nieistotna z punktu widzenia oceny prawnej roszczeń powoda. Sąd nie dał wiary partnerce powoda oraz samemu powodowi w zakresie odnoszącym się do utraty źródeł utrzymania. Powód złożył deklarację podatkową wyłącznie za 2017 rok. Brak jest natomiast dowodów świadczących o tym jak kształtowały się dochody powoda w poszczególnych miesiącach 2017 roku lub też w skali bardziej ogólnej w 2016 i 2018 roku, co pozwalałoby na zweryfikowanie zeznań świadka oraz twierdzeń powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawę materialnoprawną sformułowanych przez powoda roszczeń stanowią przepisy art. 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c. Dwie pierwsze normy prawne, odczytywane łącznie przewidują, że dobra osobiste człowieka są chronione oraz że osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego, do którego należy stosować przepis art. 448 k.c. zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę „[...]”, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W niniejszej sprawie w świetle ustalonego stanu faktycznego, do oceny działania strony pozwanej mają zastosowanie także przepisy ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. nr 5 poz. 24). Zgodnie z treścią art. 37 powołanej ustawy do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 38 ust. 1 przewiduje, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że przekaz za pośrednictwem Internetu, jeżeli spełnia wymogi określone w treści art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo prasowe traktuje się na równi z prasą.

Proces subsumpcji na kanwie oceny roszczeń o naruszenie dóbr osobistych sprowadza się do czterech etapów (przesłanek): **I/** zbadania czy wskazywane przez powoda zdarzenie z którym wiąże naruszenie dóbr osobistych przez pozwanego faktycznie nastąpiło we wskazywanym rozmiarze i natężeniu (ciężar dowodu wykazania tych okoliczności obciąża powoda); **II/** w przypadku pozytywnej weryfikacji pkt I. - oceny czy określone działanie pozwanego stanowi naruszenie wskazywanych przez powoda dóbr osobistych; **III/** w przypadku pozytywnej weryfikacji pkt. I i II, podniesienia przez pozwanego zarzutu braku bezprawności działania naruszydca (występuje tutaj domniemanie bezprawności) - zbadania czy istnieją okoliczności wyłączające ową bezprawność (ciężar dowodu spoczywa tutaj na pozwanym, który musi obalić domniemanie bezprawności); **IV/** w przypadku ziszczenia się dwóch przesłanek pozytywnych (pkt I i II), przy jednoczesnym braku okoliczności wyłączających bezprawność działania (pkt III), ostatecznym, właściwym etapem procesu stosowania prawa przez Sąd, jest ustalenie sposobu naprawy skutków naruszenie dóbr osobistych (w granicach żądań pozwu) adekwatnego do wykazanej przez powoda skali naruszenia dóbr osobistych, niezbędnego do usunięcia negatywnych następstw naruszenia dóbr osobistych w określonych okolicznościach faktycznych danej sprawy.

Pochylając się nad spełnieniem pierwszej przesłanki (**I**) warunkującej udzielenie powodowi ochrony dóbr osobistych, w świetle wyniku postępowania dowodowego oraz zgodnych twierdzeń, nie może budzić wątpliwości, iż pozwany opublikował objęty postępowaniem sądowym artykuł prasowy oraz post w serwisie społecznościowym F..

Wykładnię drugiej przesłanki (**II**) rozłożyć należy na trzy części: a/ nakreślić ogólny charakter prawny dóbr osobistych; b/ wyjaśnić znaczenie konkretnych dóbr osobistych wskazywanych przez powoda; c/ wyznaczyć reguły interpretacyjne, którymi trzeba się kierować dokonując oceny czy dana wypowiedź godzi w dobra osobiste podmiotu domagającego się udzielenia ochrony prawnej.

(a) Dobra osobiste stanowią wartości niemajątkowe, wiążące się z osobowością człowieka i uznawane powszechnie w społeczeństwie, są uznawanymi przez system prawny wartościami obejmującymi fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie (zob. komentarz do art. 23 k.c. red. Gniewek 2019, wyd. 9/Machnikowski [w] system informacji prawnej Legalis).

(b) Wskazywana przez powodów „godność osobista” razem z „dobrym imieniem” składają się na zdefiniowane w art. 23 k.c. pojęcie „czci” każdego człowieka. Godność osobista stanowi wewnętrzny element „czci” człowieka. Jest nim własne wewnętrzne przekonanie danego człowieka o jego etycznym i moralnym nieposzlakowaniu oraz oczekiwanie czci wobec siebie rozumianej jako pozytywne nastawienia innych osób wobec niego ze względu na społeczne i osobiste wartości, które reprezentuje. Tak rozumiana godność nie podlega wartościowaniu, a jej naruszenie występuje, gdy bez uzasadnionych podstaw, zwłaszcza w obecności osób trzecich, traktuje się kogoś negatywnie i wyraża się o nim w sposób niepocholebny (zob. uzasadnienie wyroku SN z 21 marca 2007 r., I CSK 292/06, Legalis nr 156746). "Dobre imię" stanowi element zewnętrzny dobra osobistego w postaci czci człowieka. Oznacza dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Dobra sława (dobre imię) obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby: jej życie osobiste, zawodowe i społeczne. Naruszenie dobra osobistego w postaci „czci człowieka”, może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (zob.m.in. wyrok SN z 29 października 1971 r., II CR 455/71, Legalis nr 15772; wyrok SN z 08 maja 2014 r., V CSK 361/13).

Reżim ochronny prawa do wizerunku określa art. 81 ust. 1 prawa autorskiego, zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. W myśl ust. 2 tego przepisu, zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: a) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych, b) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Według art. 83 Prawa autorskiego, do roszczeń w przypadku rozpowszechniania wizerunku osoby na nim przedstawionej stosuje się odpowiednio przepis art. 78 ust. 1, zgodnie z którym, twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

W przypadku prawa do wizerunku dobrem chronionym jest autonomia każdej osoby w zakresie swobodnego rozstrzygania, czy i w jakich okolicznościach jej wizerunek może być rozpowszechniony" (wyrok SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2002 r., I ACa 957/01, Lex nr 82415). Przywołany wyrok trafnie definiuje istotę prawa do wizerunku, który jest nierozłącznym atrybutem każdego człowieka i jako taki stanowi jego dobro osobiste. Ponieważ wizerunek, o którym mowa w art. 81 prawa autorskiego, dotyczy tego samego dobra, o którym mowa w art. 23 k.c., ta pierwsza regulacja ma charakter uszczegóławiający względem ogólnego przepisu Kodeksu cywilnego (zob. wyrok SA we Wrocławiu z 30 stycznia 2014 r., I ACa 1452/13, Lex nr 1425612). Ochrona wizerunku na podstawie ustawy o prawie autorskim ma przy tym charakter autonomiczny, co oznacza, że chroni ona wizerunek niezależnie od tego, czy wraz z jego rozpowszechnieniem naruszone zostało inne dobro osobiste.

(c) Dokonując oceny, czy w danej sytuacji nastąpiło naruszenie konkretnego dobra osobistego należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen osoby pokrzywdzonej. Z tak pojmowanej obiektywnej koncepcji dóbr osobistych, wynika dyrektywa nakazująca dokonywać interpretacji poszczególnych wypowiedzi, stanowiących potencjalne źródło naruszenia dóbr osobistych, w świetle ogólnie obowiązujących reguł znaczeniowych języka, przy założeniu przeciętnej kompetencji językowej odbiorcy danego komunikatu oraz z uwzględnieniem całego kontekstu wewnątrztekstowego i sytuacyjnego (zewnętrznego) towarzyszącego danej wypowiedzi. Decydujące znaczenie ma to w jaki sposób poszczególne zwroty (w kontekście całości przekazu) odbierane są społecznie. Nie bez znaczenia jest tutaj także sama motywacja działań sprawcy naruszenia. Należy się zatem kierować kryteriami obiektywnymi, a nie

subiektywnymi przy ocenie czy i w jakim stopniu doszło do naruszenia dobra osobistego w konkretnym przypadku (zob. m.in. A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, s. 106, Z. Radwański, Prawo cywilne - część ogólna, Warszawa 1993, s. 121, a także wyrok SN z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, Lex nr 29457; wyrok SN z 28 lutego 2003 r., V CK 308/02, Lex nr 103005).

Badając czy w sprawie o ochronę dóbr osobistych naruszonych przez prasę zachodzi przesłanka wyłączająca bezprawność naruszenia dobra osobistego **(III)** należy odnieść się do wymagań należytej staranności stawianych przez ustawę z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. W myśl art. 12 tej ustawy dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Wykazanie przez dziennikarza, iż przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza.

W wypadku publikacji prasowych interes społeczny wyraża się przede wszystkim w urzeczywistnieniu zasad jawności życia publicznego i prawa społeczeństwa do informacji. Dotyczy on sfery życia publicznego, takiej więc, w ramach której można mówić zarówno o istnieniu potrzeby ważnej w demokratycznym społeczeństwie otwartej debaty publicznej, jak i o prawie do uzyskiwania informacji, które wymaga realizacji przez środki społecznego przekazu. Aby móc podjąć skuteczną próbę wykazania wyłączenia bezprawności naruszenia dobra osobistego publikacją prasową naruszciciel musi wykazać, że publikacja realizowała godny ochrony interes społeczny. Określając kryteria według których należy wyznaczać wzorzec szczególnej staranności i rzetelności działania dziennikarza, najistotniejsze znaczenie ma rodzaj i rzetelność źródła informacji (dziennikarz nie powinien opierać się na źródle, którego obiektywizm lub wiarygodność budzi wątpliwości), sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych informacji przez sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych źródeł i upewnienie się co do zgodności informacji z innymi znanymi faktami, a także umożliwienie osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji (o ile to możliwe). Z kolei na etapie wykorzystania materiałów prasowych istotne jest przede wszystkim wszechstronne, a nie selektywne przekazanie zebranych przez dziennikarza informacji, przedstawienie wszystkich okoliczności mogących mieć wpływ na odbiór artykułu, nie działanie "pod z góry założoną tezę", a także rozważenie powagi zarzutu, znaczenia informacji z punktu widzenia usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa oraz potrzeby (pilności) publikacji (tak SN w uchwale [7] z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, Lex nr 143120).

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy należy wskazać, że bez wątpienia posłużenie się przez pozwanego wizerunkiem powoda w połączeniu z kategorycznymi i jednocześnie negatywnymi określeniami „złodziej”, „ukradł” stanowiło naruszenie wskazywanych przez powoda dóbr osobistych. Złodziej czyli w języku potocznym osoba dopuszczająca się kradzieży cudzej rzeczy, są postrzegani w społeczeństwie negatywnie, narażeni są na publiczny ostracyzm oraz krytykę. Oskarżenie kogoś o kradzież, bycie złodziejem wpływa na każdy możliwy aspekt życia osoby oskarżanej. W tej sytuacji Sąd nie ma wątpliwości, że spełniona została przesłanka nr II.

W ocenie Sądu pozwany nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu wykazania braku bezprawności działania, wystąpienia kontratypu działania w interesie publicznym/społecznym (przesłanka nr III). Sam fakt, iż publikacja opiera się na źródle informacji w postaci komunikatu policji (którego pozwany nie złożył do akt, nie jest znana jego dokładna treść), stanowi dalsze przekazanie informacji o poszukiwanym mężczyźnie, nie pozwala na przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Co do zasady powielenie informacji policji przez pozwanego nie jest działaniem bezprawnym. W niniejszej sprawie chodzi jednak o to w jaki sposób to nastąpiło, jakimi środkami przekazu posłużył się pozwany. Działania pozwanego nie ograniczały się do „przedrukowania” informacji policji. Pozwany w oparciu o te informacje zredagował własne twierdzenia z których wyprowadził konkretne wnioski.

W kwestionowanym artykule oraz wypowiedzi w mediach społecznościowych pozwany posłużył się kategorycznymi oraz jednoznacznymi wyrażeniami wskazującymi na popełnienie czynu niedozwolonego. Dodatkowo w objętym procesem postem w serwisie społecznościowym zachęcał innych użytkowników do powielania swojej wypowiedzi. Tymczasem według art. 13 ust. 1 Prawa prasowego nie wolno wypowiadać w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji. Zakazane jest wypowiadanie się przez

dziennikarza co do kwalifikacji czynu i rozstrzygnięcia sprawy, które jest wyrazem jego subiektywnego przekonania, osądu lub poglądu. Zakaz ten ma bezwzględny charakter, dotyczy wszystkich postępowań przygotowawczych i sądowych, nie uchyla go działanie w obronie interesu społecznego. Wprowadzenie tego zakazu jest podyktowane względami, dotyczącymi ochrony podejrzanego i oskarżonego przed przedwczesnym prasowym osądzeniem sprawy, a opinii publicznej przed nieuprawnionymi wnioskami prasy, które nie znajdują umocowania we wszechstronnie zebranych i ocenionych materiale dowodowym oraz nieuprawnionym, pochopnym kształtowaniem osądu sprawy. Sprzeczne z art. 13 ust. 1 Prawa prasowego jest formułowanie, przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji, wypowiedzi przesądających o winie i karze. Celem art. 13 Prawa prasowego jest strzeżenie domniemania niewinności podejrzanego/oskarżonego, jak i ochrona prawa obywateli do rzetelnego informowania (zob. m.in. wyrok SN z 29 kwietnia 2011 r., I CSK 509/10).

Nie stanowi wypowiedzenia opinii co do rozstrzygnięcia informacja, że określonej osobie zarzuca się popełnienie określonego przestępstwa lub poszukuje w związku z prowadzonym postępowaniem. Taka jednak sytuacja nie miała miejsca na kanwie niniejszego procesu. Pozwany „naznaczył” niezidentyfikowanego mężczyznę piętnem „złodzieja”, który „ukradł m.in. pieniądze”. Pozwany mimo spoczywającym na nim ciężarze dowodu nie złożył kompletnego artykułu, Sąd nie może tym samym ocenić, jak owe jednoznaczne z obiektywnego punktu widzenia zarzuty zawarte w tytule publikacji oraz treści postu, zostały rozwinięte w dalszej części publikacji prasowej, w jaki sposób przeciętny czytelnik rozumiał sformułowania użyte w jego tytule, w kontekście całej wypowiedzi prasowej pozwanego. Analiza sformułowań użytych przez pozwanego w kontekście wizerunku powoda, nie pozwala na podzielenie argumentacji pozwanego zawartej w odpowiedzi na pozew. Instytucja domniemania niewinności ma na celu ochronę człowieka przed nadużyciem, polegającym na osądzeniu go w oczach opinii publicznej, zanim jeszcze zapadnie prawomocny wyrok sądu. Pozwany tymczasem osądził powoda przypisując mu z góry miano „złodzieja”, zachęcał swoich czytelników do powielania publicznego osądu mężczyzny którego wizerunek opublikował, wraz ze sformułowaniami „złodziej”, „ukradł”.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że pozwany nie dochował wymogów szczególnej staranności i rzetelności dziennikarskiej, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, co z kolei powoduje niemożność skutecznego powoływania się przez osobę naruszającą czyjeś dobra osobiste na kontratyp w postaci działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego/publicznego.

W ocenie Sądu podstawowym oraz najbardziej adekwatnym środkiem ochrony prawnej (przesłanka nr IV), zmierzającym do naprawienia skutków naruszenia dóbr osobistych, zwłaszcza w następstwie publikacji prasowych jest złożenie przez podmiot który dopuścił się takiego bezprawnego naruszenia, oświadczenia woli o odpowiedniej formie oraz treści.

W orzecznictwie sądowym przeważa wykładnia art. 24 § 1 k.c. wskazująca, iż sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinien być dostosowany do konkretnych okoliczności sprawy. Sąd powinien w tym zakresie rozważyć interesy poszkodowanego, by zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne, adekwatne do naruszenia dóbr osobistych, ale także interesy pozwanego, aby nie doszło do zastosowania wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji. W sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd ocenia, czy określona w żądaniu powoda treść, forma i liczba oświadczeń pozwanego oraz miejsce i sposób ich publikacji jest odpowiednia do zakresu i sposobu naruszenia dóbr osobistych (zob. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 17 maja 2013 r., I CSK 540/12, Legalis nr 734584; uzasadnienie wyroku SN z 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09, Legalis nr 232725).

Przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestie, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w żądaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2007 r., II PK 76/07, Lex nr 448046; wyrok SN z 13 kwietnia 2007 r., I CSK 28/07 Lex nr 407143).

Kierując się powyższymi wytycznymi, Sąd uznał za odpowiednią formę dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego będzie publikacja oświadczenia o treści: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przeprasza Pana K. K. za to, że naruszyła jego dobra osobiste, w ten sposób, że w dniu 01 grudnia 2017 roku na stronie internetowej (...) oraz portalu społecznościowym F. (profil (...) (...)), opublikowała artykuł wraz ze zdjęciem twarzy K. K., w którym nazwała go „(...)”.

Zmieniając treść przeprosin żądanych przez powoda Sąd miał na względzie to, iż przeprosiny powinny utożsamiać opisany powyżej obiektywny charakter bezprawnego działania pozwanego, na czym owe bezprawne działanie polegało (nazwanie powoda „(...)”), pozwalając jednocześnie na dopasowanie przeprosin do konkretnej publikacji, wskazanie co było obiektywnym skutkiem owej bezprawności (naruszenie dóbr osobistych). Przeprosiny nie mogły ze względu na przytoczone kryteria uwzględniać subiektywnego przekonanie powoda o „szakującym” charakterze publikacji bądź też prawdziwość formułowanego zarzutu („co nie jest prawdą”). Jak już bowiem wyjaśniono bezprawność pozwanego polegała na niedochowaniu przez pozwanego aktów staranności wynikających z przepisów prawa prasowego. To czy formułowany względem powoda zarzut był prawdziwy czy nie, pozostawało irrelevantne z punktu widzenia oceny bezprawności działania pozwanego (w ramach przepisów o ochronie dóbr osobistych).

Przeprosiny powoda przez pozwanego były konieczne mimo opublikowania przez pozwanego w dniu 04 grudnia 2017 r. sprostowania. Przedmiotowe sprostowanie jest niewystarczające do naruszenia dóbr osobistych powoda, jest ono zbyt ogólne, lapidarne, nie niesie za sobą szerszej warstwy informacyjnej. Ponadto opublikowane zostało wyłącznie na stronie internetowej (...), podczas gdy powód wskazywał, że główną formą przekazu godzącą w jego dobra osobiste był post pozwanego na profilu (...) w serwisie społecznościowym F.. Wynika to zarówno z treści przedsądowych wezwań do opublikowania przeprosin jak i stanowisku procesowym powoda.

Zważywszy na tzw. „zasadę lustrzanego odbicia”, przeprosiny powinny zostać według Sądu opublikowane na profilu (...) w serwisie F. tj. w miejscu w którym pozwany naruszył dobra osobiste powoda. Czas publikacji przeprosin nie powinien przekraczać 4 dni od daty uprawomocnienia się pkt 1. sentencji wyroku. Przez tyle bowiem dni wedle deklaracji pozwanego (których powód nie zakwestionował), widoczny był artykuł oraz post z których treści powód wywodził naruszenia dóbr osobistych. Dalej idące roszczenie w omawianym zakresie podlegało oddaleniu (pkt 2. sentencji wyroku).

Posłużenie się obraźliwymi określeniami, czy przypisanie powodowi popełnienie nie potwierdzonego przez organy ścigania przestępstwa nawet jeśli doprowadziło do naruszenia dobrego imienia powoda, nie uzasadnia w ocenie Sądu przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one uwzględnione mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie przytoczonego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych - przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (zob. m.in wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Samo uwzględnienie roszczenia niemajątkowego nie determinuje także zasadności żądania majątkowego znajdującego oparcie w art. 448 k.c. Są to zupełnie odrębne roszczenia i występują sytuacje, gdy skutki naruszenia zostają dostatecznie naprawione już tylko poprzez złożenie oświadczenia przeprasającego (por. wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/00).

Uzasadniając żądanie z tytułu zadośćuczynienia, powód wskazywał przede wszystkim na kwestie obniżenia wiarygodności we wszelkich aspektach życia społecznego, zwłaszcza w ramach prowadzonej działalności zawodowej. Zdaniem Sądu główną i bezpośrednią przyczyną obniżenia wiarygodności i przykrości, które spotkały powoda nie była przedmiotowa publikacja oraz post pozwanego na portalu społecznościowym, lecz fakt przewłaszczenia przez powoda cudzej własności. Nie można tracić z pola widzenia, że powód mimo przypadkowego znalezienia portfela, nie zachował się zgodnie z literą prawa (art. 4–11 ustawy z 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych), co stanowiło przyczynę publikacji wizerunku powoda przez policję, która w ten sposób starała się ustalić personalia poszukiwanej osoby, której zarzucano przewłaszczenie mienia (art. 284 § 3 k.k.). Powód wszakże przez kilka miesięcy „przetrzymywał” znaleziony portfel, który zdecydował się zwrócić dopiero po publikacji własnego wizerunku. Bez znaczenia dla oceny

omawianych roszczeń pozostają przyczyny i pobudki którymi kierował się powód, zatrzymując znaną rzecz ruchomą. Organy ścigania a następnie pozwany nie mogli ich poznać i ocenić wiarygodności tłumaczenia powoda bez ustalenia osoby która przewłaszczyła znaną rzecz ruchomą. W ocenie Sądu poczucie krzywdy powoda nie byłoby mniejsze, bądź nieznacznie mniejsze, gdyby opublikowany artykuł i post nie zawierał określeń „złodziej”, „ukradł” a ograniczał się wyłącznie do przedrukowania informacji policji i wizerunku powoda. Skutek byłby tożsamy lub bardzo zbliżony.

W okolicznościach niniejszej sprawy zdaniem Sądu brak jest krzywdy w tym znaczeniu, że nadawałaby się ona do naprawienia dodatkowo roszczeniem finansowym w jakiegokolwiek wysokości. Samo opublikowanie oświadczenia o przeprosinach o treści ustalonej w pkt 1. sentencji wyroku, w odpowiednim stopniu pozwala w ocenie Sądu zniwelować negatywne dla powoda skutki kwestionowanej publikacji. Żądanie zadośćuczynienia podlegało więc oddaleniu (pkt 2. sentencji wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielania. Strony utrzymały się ze swoimi stanowiskami w podobnym zakresie. Powództwo zostało uwzględnione w zakresie roszczenia o złożenie oświadczenia o przeprosinach, a oddalone w części dotyczącej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na koszty poniesione przez powoda w łącznej kwocie 7.437,00 zł złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 3.100,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynoszącej dla roszczenia niemajątkowego – 720,00 zł a dla roszczenia majątkowego – 3.600,00 zł.

Pozwany poniósł koszty opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynoszącej dla roszczenia niemajątkowego – 720,00 zł a dla roszczenia majątkowego – 3.600,00 zł. Łącznie – 4.337,00 zł.

Zważywszy na stopień w jakim strony utrzymały się ze swoimi twierdzeniami oraz wysokość poniesionych kosztów, zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.550,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ($[7.437,00 \text{ zł} \times 50\%]$ – $[4.337,00 \text{ zł} \times 50\%] = 3.718,50 \text{ zł} - 2.168,50 \text{ zł}$).